

## Memorandum ZPP ws. limitu na ceny gazu sprowadzanego na teren UE wraz z Polskimi rozwiązaniami

- **Pomimo obniżenia zużycia gazu w prawie wszystkich państwach starego kontynentu w 2023 r. może zabraknąć w krajach Unii Europejskiej 30 mld m<sup>3</sup> gazu;**
- **Komisja Europejska wciąż nie jest w stanie zaproponować rozwiązania w postaci limitu ceny sprowadzanego gazu, który zadowoliliby wszystkie kraje Wspólnoty;**
- **Kryzys energetyczny w którym ratują nas paliwa kopalne jest dla Brukseli impulsem do przyśpieszenia odejścia od wysokoemisyjnych źródeł energii;**
- **Limit rekompensat dla polskich spółek energetycznych zajmujących się gazem w 2023 r. ma wynieść 28 mld zł;**

Ceny gazu w UE zaczęły swój marsz ma szczyty w 2021 roku w wyniku prowadzonej przez Gazprom polityki ograniczania podaży rosyjskiego gazu na kontynencie europejskim, w tym zaniechania napełniania przed ubiegłą zimą zarządzanych przez koncern magazynów. Następnie w lutym br. w odpowiedzi na poparcie Ukrainy przez zachód Rosja w sposób drastyczny ograniczyła dostawy, zrywając nawet część zobowiązań kontraktowych – co nigdy wcześniej w historii nie miało miejsca. Kryzys gazowy, który nadal wisi nad Europą miał swoje apogeum w sierpniu, gdy Gazprom przestał tłoczyć paliwo do Niemiec przez Nord Stream.

Europa od wielu miesięcy jest zdeterminowana by odzyskać kontrolę nad sytuacją. Dane grupy analitycznej ICIS wykazały, że popyt na gaz w UE był w listopadzie br. o 24% niższy od średniej z pięciu ostatnich lat, co jest dowodem na to, że w krótkim terminie udało się zmniejszyć zależność od rosyjskich surowców poprzez ograniczanie konsumpcji. Z pewnością dotychczas pomagała w tym wyjątkowo ciepła jesień, choć w ciągu ostatnich dwóch tygodni temperatury spadły do średnich rocznych poziomów. Wysoka cena gazu „zniechęcała” w ostatnich miesiącach odbiorców do korzystania z gazu. W 2021 r. UE sprowadziła z Rosji 155 mld metrów sześciennych gazu ziemnego, co stanowi około 45 proc. importu gazu do UE i blisko 40 proc. jej całkowitego zużycia. Obecnie kraje Europy lawinowo zmniejszyły import gazu ze

wschodniego kierunku, który obecnie stanowi już tylko 7,5% całości importu błękitnego paliwa.<sup>1</sup>

Daily natural gas pipeline exports from Russia to Europe (Jan 1, 2016–Jul 31, 2022)  
billion cubic feet per day



Źródło: <https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.php?id=53379>

Przedstawiciele branży i analitycy ostrzegają jednak, że bez dalszych spadków popytu i większego importu LNG niedobory gazu mogą utrzymywać się w Europie latami.

Obserwowany jesienią spadek cen gazu w Europie wynikał między innymi z faktu, że wypełnienie magazynów gazu w UE w połowie listopada było zbliżone do najwyższego w historii poziomu (według danych Gas Infrastructure Europe). Pomogły też rekordowe dostawy LNG do regionu.

Jednak chłodniejsza pogoda w ostatnich tygodniach zwiększyła popyt, Europa rozpoczęła wytlaczanie gazu z magazynów (ich napełnienie wynosi obecnie około 93 procent). Niemal natychmiast wzrosły też ceny. Na **holenderskim rynku TTF (system transakcji natychmiastowych, tzw. Title Transfer Facility)**, wzorcowy kontrakt europejski, od miesiąca znowu drożeje i jest obecnie notowany na poziomie blisko 150 euro za megawatogodzinę. Co jednak wciąż jest „jedynie” połową ceny 300 euro/MWh, która została przekroczona w sierpniu br.

<sup>1</sup> <https://www.money.pl/gielda/rosyjski-gaz-plynie-do-ue-tankowcami-import-lng-wzroslo-o-50-proc-6823899307014976a.html>

Europa przyciągnęła w ostatnim czasie rekordowy wolumen LNG ze względu na premię, jaką płaci w stosunku do innych nabywców. Dane ICIS wskazują, że Europa i Wielka Brytania zaimportowały w listopadzie 11,14 mln ton LNG, co stanowi rekordowy miesięczny poziom. Zgodnie z prognozami w grudniu zostanie wtłoczone do państw Unii wraz z Wielką Brytanią 12,2 mln ton.<sup>2</sup> Może to wskazywać że EU i UK będą stosowały nową politykę, starając się utrzymywać pełne magazyny gazu przez większość roku, a nie tylko zapełniać je przed sezonem grzewczym, do czego motywuje Państwa te nie tylko sytuacja na rynku i pragmatyka, ale również przyjęta w tym roku regulacja Gas Storage<sup>3</sup>.

### **Żarna Komisji europejskiej miały powoli.**

Wiosną 2022 r. Komisja rozszerzyła swój zestaw narzędzi dotyczących cen energii (przedstawiony w październiku 2021 r.) o komunikat w sprawie krótkoterminowych interwencji rynkowych i długoterminowych usprawnień struktury rynku energii elektrycznej<sup>4</sup> oraz plan REPowerEU<sup>5</sup>. Aby ułatwić osiągnięcie w Europie równowagi między podażą a popytem Komisja zaproponowała również nowe obowiązki dotyczące magazynowania gazu oraz cele w zakresie zmniejszenia zapotrzebowania na gaz. Następnie państwa członkowskie w ekspresowym jak na UE tempie uchwaliły stosowne akty prawne.

Na fali szczytowych cen gazu na giełdach pod koniec września br 15 państw Unii Europejskiej, w tym Polska, wysłało wspólny list do Komisji Europejskiej, w którym domagano się wprowadzenia w UE limitu cenowego na hurtowe transakcje w obszarze gazu. "To jedyny środek, który pomoże każdemu państwu członkowskiemu złagodzić presję inflacyjną" — stwierdzono w dokumencie. Limit miał być stosowany wobec wszystkich transakcji hurtowych dotyczących gazu ziemnego, w miejsce pomysłu ograniczenia CAPem cenowym gazu z importu.

<sup>2</sup> <https://www.ft.com/content/0ab21afc-d034-4279-8ce1-4469d0ce8489>

<sup>3</sup> [https://commission.europa.eu/news/commission-sets-trajectories-filling-gas-storage-2023-2022-11-24-0\\_pl](https://commission.europa.eu/news/commission-sets-trajectories-filling-gas-storage-2023-2022-11-24-0_pl)

<sup>4</sup> [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip\\_22\\_3140](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_3140)

<sup>5</sup> [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP\\_22\\_3131](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/IP_22_3131)

Pod listem, oprócz Polski, podpisały się: Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Francja, Grecja, Włochy, Łotwa, Litwa, Malta, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Hiszpania.<sup>6</sup>

We wrześniu Komisja Europejska zaproponowała wprowadzenie dodatkowych środków nadzwyczajnych mających na celu zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną i przejęcie nieoczekiwanych zysków sektora energetycznego, w celu redystrybucji nadwyżki dochodów między obywateli i przemysł<sup>7</sup>.

18 października Komisja przedstawiła dodatkowe środki w celu rozwiązania problemu wysokich cen gazu oraz zwiększenia bezpieczeństwa dostaw gazu<sup>8</sup> – poprzez wspólne zakupy, stosowanie zasady domyślnej solidarności między państwami członkowskimi w przypadku sytuacji nadzwyczajnych, nowy poziom odniesienia dla cen LNG oraz tymczasowy przedział cenowy mający zapobiec gwałtownym skokom cen na rynkach instrumentów pochodnych. Komisja zaproponowała również podstawę prawną mechanizmu korekty rynku, w celu rozwiązania w perspektywie krótkoterminowej problemu wyjątkowo wysokich cen gazu.

W konsekwencji podnoszonych przez państwa członkowskie głosów Komisja Europejska (głosem Kadri Simson, komisarz do spraw energii) 22 listopada br. zaproponowała mechanizm korekty rynku<sup>9</sup> mający chronić unijne przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe przed epizodami nadmiernie wysokich cen gazu. Komisja zaproponowała zapobieżenie zmienności cen gazu na europejskich rynkach przy pomocy tymczasowego instrumentu wprowadzającego „cenowy pułap bezpieczeństwa”.

Proponowany mechanizm byłby uruchamiany automatycznie, jeżeli spełnione byłyby dwa następujące warunki:

1. cena rozliczenia instrumentu pochodnego TTF o najbliższym terminie zapadania przekracza przez dwa tygodnie 275 euro;

<sup>6</sup> <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/limit-cen-gazu-15-panstw-apeluje-do-komisji-europejskiej/yzfhbvt>

<sup>7</sup> [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip\\_22\\_5489](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_5489)

<sup>8</sup> [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip\\_22\\_6225](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_6225)

<sup>9</sup> Proposal for a COUNCIL REGULATION Establishing a market correction mechanism to protect citizens and the economy against excessively high prices COM/2022/668 final <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=CELEX%3A52022PC0668&qid=1669911853248>

2. ceny TTF są o 58 euro wyższe od ceny referencyjnej LNG (skroplonego gazu ziemnego) przez 10 kolejnych dni sesyjnych w ciągu dwóch tygodni.

Jeżeli warunki te zostaną spełnione, Agencja ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki (ACER) natychmiast opublikuje w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej zawiadomienie o korekcie rynku oraz poinformuje Komisję, Europejski Urząd Nadzoru Giełd i Papierów Wartościowych (ESMA) i Europejski Bank Centralny (EBC). Mechanizm korekty cen wejdzie w życie następnego dnia i zlecenia dotyczące instrumentów pochodnych TTF o najbliższym terminie zapadania, które przekraczają cenowy pułap bezpieczeństwa, nie będą przyjmowane. Mechanizm ten może zostać uruchomiony począwszy od 1 stycznia 2023 r.

Aby uniknąć problemów związanych z bezpieczeństwem dostaw, pułap cenowy dotyczy wyłącznie jednego produktu typu future (produktów TTF z terminem realizacji w następnym miesiącu), tak aby podmioty działające na rynku nadal były w stanie zaspokoić zapotrzebowanie i zamawiać gaz na rynku spotowym i na rynku pozagiełdowym. Aby zapewnić, by wraz ze spadkiem cen nie dochodziło do wzrostu popytu na gaz, proponowane przepisy zobowiązują państwa członkowskie do powiadomienia – w ciągu dwóch tygodni od uruchomienia mechanizmu korekty rynku – o środkach zastosowanych przez nie w celu zmniejszenia zużycia gazu i energii elektrycznej. Po przyjęciu przez Radę przedłożonego wniosku w sprawie mechanizmu korekty rynku Komisja zaproponuje również ogłoszenie unijnego stanu alarmowego na podstawie przyjętego w lipcu rozporządzenia stanowiącego część pakietu „Oszczędzanie gazu na bezpieczną zimę”, uruchamiając w ten sposób mechanizm obowiązkowego oszczędzania gazu, tak aby zapewnić zmniejszenie popytu. Ponadto planowane jest stałe monitorowanie przez ESMA, EBC, ACER, Grupę Koordynacyjną ds. Gazu i europejską sieć operatorów systemów przesyłowych gazu (ENTSO gazu).

Aby móc zareagować na niezamierzone negatywne skutki pułapu cenowego, we wniosku przewidziano, że mechanizm może zostać w każdej chwili zawieszony ze skutkiem natychmiastowym. Może to nastąpić:

- automatycznie, w postaci dezaktywacji, w przypadku gdy dalsze stosowanie mechanizmu nie jest już uzasadnione sytuacją na rynku gazu ziemnego, tj. konkretnie wtedy, gdy wymagana różnica między ceną TTF a ceną LNG nie utrzymuje się już przez 10 kolejnych dni sesyjnych;
- w drodze decyzji Komisji w sprawie zawieszenia mechanizmu, podejmowanej w przypadku, gdy stwierdzono zagrożenia dla bezpieczeństwa dostaw w Unii, wysiłków na rzecz ograniczenia popytu, wewnątrzunijnych przepływów gazu lub stabilności finansowej.

Komisja może również wstrzymać uruchomienie mechanizmu w przypadku, gdy odpowiednie organy, w tym EBC, ostrzegą, że tego rodzaju ryzyka mogą się urzeczywistnić.

Podstawę przedstawionego obecnie wniosku legislacyjnego stanowią art. 23 i 24 rozporządzenia zaproponowanego przez Komisję 18 października<sup>10</sup> dotyczącego rozporządzenia Rady w sprawie zwiększenia solidarności wspólnoty dzięki lepszej koordynacji zakupów gazu, transgranicznej wymianie gazu i wiarygodnym poziomom odniesienia dla cen. Stanowi on odpowiedź na wezwanie szefów państw i rządów UE z 20 i 21<sup>11</sup> października oraz wynik szeroko zakrojonych konsultacji z państwami członkowskimi. Komisji powierzono zadanie jak najszybszego przedłożenia propozycji konkretnych decyzji w sprawie dodatkowych środków służących rozwiązaniu problemu wysokich cen energii, w tym tymczasowego dynamicznego korytarza cenowego dla transakcji związanych z gazem ziemnym, tak aby natychmiast ograniczyć epizody rekordowych cen gazu, przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiednich zabezpieczeń. Celem jest wyeliminowanie gazu z mechanizmu wyznaczania cen krańcowych dla energii elektrycznej (tzw. merit order). Wniosek dotyczący mechanizmu korekty rynku zawiera elementy służące zachowaniu stabilności finansowej, co Komisja uważa za niezbędne. Podstawę przedstawionego wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady stanowi

---

<sup>10</sup> Wniosek ROZPORZĄDZENIE RADY Zwiększenie solidarności dzięki lepszej koordynacji zakupów gazu, transgranicznej wymianie gazu i wiarygodnym poziomom odniesienia cen COM/2022/549 final

<sup>11</sup> <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/10/21/european-council-conclusions-on-energy-and-economy-20-october-2022/>

**art. 122 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej**<sup>12</sup>; wniosek ten musi zostać przyjęty przez kwalifikowaną większość państw członkowskich. Proponowane rozporządzenie ma obowiązywać przez jeden rok, ale okres ten może zostać przedłużony w następstwie przeglądu zaplanowanego na listopad 2023 r.<sup>13</sup>

Jak zaznaczają zwolennicy rozwiązania:

- po pierwsze, wyznaczona wysokość pułapu ceny bezpieczeństwa gwarantuje, że mechanizm nie wpłynie na ważność umów długoterminowych. po drugie, instrument jest ukierunkowany i będzie miał zastosowanie tylko do jednego produktu typu future (kontrakty miesięczne).
- po trzecie, wiąże się on z systemem szczegółowego monitorowania z udziałem ACER, ESMA, EBC, Grupy Koordynacyjnej ds. Gazu i europejskiej sieci operatorów systemów przesyłowych gazu (ENTSO gazu), których zadaniem jest stałe monitorowanie wpływu limitu cenowego na rynki i bezpieczeństwo dostaw. Obejmuje ono kontrolę ex ante, w ramach której Komisja, w przypadku wystąpienia konkretnych przesłanek wskazujących, że wkrótce nastąpi korekta rynku, może zwrócić się o opinię do EBC i ESMA oraz, w stosownych przypadkach, do ENTSO gazu i Grupy Koordynacyjnej ds. Gazu na temat wpływu ewentualnej korekty rynku na bezpieczeństwo dostaw, przepływy wewnętrzne i stabilność finansową. Dzięki temu Komisja w razie potrzeby będzie mogła zawiesić uruchomienie korekty przez ACER. Opinia powinna uwzględniać zmiany cen na innych istotnych zorganizowanych rynkach, zwłaszcza w Azji i Stanach Zjednoczonych.
- po czwarte, jego celem jest niedopuszczenie do celowego zwiększenia zapotrzebowania na energię, ponieważ nakłada on na państwa członkowskie – oprócz dotychczasowych obowiązków sprawozdawczych w zakresie redukcji zapotrzebowania – wymóg powiadamiania Komisji w terminie dwóch tygodni o środkach wprowadzonych w celu zapobieżenia wzrostowi zużycia gazu i energii elektrycznej.

<sup>12</sup> Wersja skonsolidowana Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej - CZĘŚĆ TRZECIA: POLITYKI I DZIAŁANIA WEWNĘTRZNE UNII - TYTUŁ VIII: POLITYKA GOSPODARCZA I PIENIĘŻNA - Rozdział 1: Polityka gospodarcza - Artykuł 122 (dawny artykuł 100 TWE)

<sup>13</sup> [https://poland.representation.ec.europa.eu/news/ceny-gazu-z-bezpiecznikiem-2022-11-23\\_pl](https://poland.representation.ec.europa.eu/news/ceny-gazu-z-bezpiecznikiem-2022-11-23_pl)

Limit cenowy na gaz sprowadzony do UE na poziomie 275 euro/MWh został poddany w wątpliwość przez gro państw europejskich. Według agencji Reuters, holenderscy analitycy wskazują że do kryzysu przyczynili się wspierani przez rząd nabywcy gazu i firmy zobowiązane przez prawo do kupowania gazu, w celu napełnienia magazynów. Ich działania przyczyniły się do gwałtownego wzrostu cen gazu w Europie tego lata, ponieważ kraje ściagały się, aby zastąpić malejące dostawy rosyjskiego gazu i były gotowe zapłacić za to niebotyczne ceny.

Holandia zaproponowała zatem debatę nt. mechanizmu ograniczenia transakcji gazowych dokonywanych przez tych nabywców na poziomie niższym od pułapu zaproponowanego przez UE, który byłby poddawany comiesięcznej weryfikacji.

Kryzys energetyczny w Europie skłonił państwa członkowskie, w tym Holandię, do subsydiowania napełniania magazynów. W jeszcze gorszej sytuacji są Niemcy, którzy płacą wysoką cenę za prowadzoną politykę uzależnienia gazowego od Rosji. Berlin został zmuszony znacjonalizować importerów gazu Unipera i Sefe.

Holandia nie podała konkretnej wartości proponowanego przez siebie limitu, ale wedle Reuters'a możliwe jest wsparcie dla tego rozwiązania ze strony Belgii, Polski, Włoch i kilku innych państw, które popierają ideę unijnego pułapu, ale skrytykowały przyjęty wygórowany limit, który prawdopodobnie nie zostanie nigdy uruchomiony.

Wg. Holendrów ich wersja limitu nie będzie bezpośrednio interweniowała na giełdowych rynkach gazu w UE, czego domagają się niektóre kraje opowiadające się za limitem. Propozycja Holandii przewidywała, że limit mógłby być egzekwowany albo przez UE odmawiającą zatwierdzenia pomocy państwowej dla systemów zakupu gazu, jeśli ceny są powyżej limitu, albo przez kraje zgłaszające do UE swoje wspierane przez rząd zakupy gazu i ceny każdego miesiąca.<sup>14</sup>

### **Wprowadzać limity czy nie?**

---

<sup>14</sup> DANIEL CZYŻEWSKI 06.12.2022 13:51 <https://energetyka24.com/gaz/wiadomosci/nowa-propozycja-limitu-cenowego-na-gaz-w-ue>



Od czasu inwazji Rosji na Ukrainę Europa uzupełniła magazyny gazu, spadł popyt na gaz i energię elektryczną, a ceny surowców energetycznych skorygowały w stosunku do sierpniowych szczytów. Ceny energii i gazu pozostają jednak niezwykle wysokie w porównaniu z 2020 rokiem, czy nawet 2021, a UE jest podzielona co do tego, jaki mechanizm wdrożyć, aby obniżyć ceny, jednocześnie chroniąc świeżo zawiązane łańcuchy dostaw przed zakłóceniami. Od kilku miesięcy kraje UE dzielą się na dwa główne obozy. Pierwszy, do którego należą Francja, Włochy, Hiszpania, Polska, Portugalia, Grecja i dziewięć innych krajów UE, chciałby ograniczenia hurtowej ceny gazu, argumentując, że rozwiązuje to problem u źródła, może zostać szybko wdrożone i pomoże obniżyć inflację. Drugi obóz, na czele z Niemcami i Holandią, twierdzi, że taki pułap zwiększyłby popyt i utrudniłby UE przyciąganie dostaw gazu. Ta sytuacja blokuje porozumienie w sprawie skoordynowanego rozwiązania i podważa jedność UE w obliczu rosyjskiej agresji.

Pułap cen hurtowych mógłby w zasadzie ustabilizować ceny energii przy niskich lub nawet zerowych kosztach fiskalnych. Takie podejście wyrównałoby szanse między krajami takimi jak Niemcy, które dysponują dużą przestrzenią fiskalną, a takimi, jak Polska, Francja, Włochy i Hiszpania. Zapobiegałoby to wyścigu na subsydia, który zapewne wygrałoby Niemcy. Jednak pułap cen gazu na poziomie UE to nadal zły pomysł z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, nie ma to sensu z punktu widzenia polityki energetycznej, gdyż nie przyczyniłoby się do zmniejszenia popytu, a mogłoby zaszkodzić zdolności Europy do przyciągania gazu ze światowych rynków, narażając na ryzyko bardzo potrzebne dostawy w 2023 r.

Po drugie, pułap cenowy mógłby spowodować więcej podziałów, niż jedności, ze względu na duże koszty dystrybucyjne, które musiałyby zostać zrekompensowane w ramach całej UE w jakiejś formie. Dla przykładu Francja zużywa bardzo mało gazu w sektorze energetycznym, jej konsumenci zapłacą więc bardzo mało za ten program. Jednocześnie Francja skorzystałaby na imporcie taniej energii elektrycznej z Niemiec i Holandii. W efekcie niemieccy i holenderscy

konsumenci płaciliby za obniżenie rachunków za energię elektryczną dla francuskich konsumentów.

Wyścig po dotacje może zaszkodzić słabszym gospodarczo krajom UE na dwa sposoby. Po pierwsze, mógłby „zassać” cały gaz do krajów o największych możliwościach subsydiowania. Po drugie, nawet jeśli Niemcom uda się nie wysysać gazu z innych krajów, to mają wystarczająco dużo gotówki, by wspierać rodzime firmy – w przeciwieństwie do Włoch. Jeśli dla przykładu niemieckie energochłonne firmy wyjdą z kryzysu w dużej mierze bez szwanku, podczas gdy ich włoscy konkurenci upadną, Unii Europejskiej zostanie wyrządzona głęboka rana, oprócz blizn, które pozostały po kryzysie zadłużenia w strefie euro i pandemii COVID-19. Pod presją państw członkowskich, Komisja Europejska zaproponowała bardzo powściągliwą wersję pułapu cenowego – zasadniczo ograniczającą zmienność głównego indeksu cen gazu, który nie pociąga za sobą ogromnych negatywnych konsekwencji, ale też może przez to nie zostać zastosowany – a więc pozostanie bez wpływu na rynek gazu. Przywódcy UE na szczycie w dniach 15-16 grudnia będą dążyć do porozumienia w następstwie spotkania ministrów ds. energii, które odbyło się 24 listopada.

Uzupełniającym działaniem na rzecz obniżenia cen gazu byłyby wspólne zakupy błękitnego paliwa za pośrednictwem nowego narzędzia - unijnej platformy energetycznej. Komisja Europejska zaproponowała w październiku br., aby wspólne zakupy pokrywały co najmniej 15% zapotrzebowania krajów UE na magazynowanie na 2023 r., ale jest to nadal przedmiotem dyskusji ministrów energii. Inicjatywa ta musi być gotowa na operacje uzupełniania magazynów w 2023 r., aby Europa znalazła się w lepszej sytuacji w czasie, gdy światowy rynek LNG może być jeszcze bardziej nieprzewidywalny i napięty niż w 2022 r. Inicjatywa ta mogłaby powstrzymać kraje europejskie przed wzajemnym „przebijaniem” ofert w celu zabezpieczenia ładunków LNG i ułatwiłoby to transgraniczną alokację niezbędnych ilości gazu w przypadku poważnych problemów z dostawami. Zmniejszyłoby to też ryzyko fragmentacji unijnego rynku

energii, a co za tym idzie ograniczyło zagrożenia związane z zachwianiem bezpieczeństwem energetycznym oraz jego skutkami gospodarczymi i politycznymi.<sup>15</sup>

### **Polska rzeczywistość w europejskim tyglu gazowym.**

Wprowadzenie na poziomie UE środków na rzecz ograniczenia nie tylko wysokich cen energii dla gospodarstw domowych, ale też wysokich cen surowców dla przemysłu i energetyki jest dobrym posunięciem. Skupianie się jednak tylko na cenie gazu (i ryzyku zmienności jego cen) ignoruje sytuację energetyczną państw takich jak Polska, gdzie na ceny energii wpływają przede wszystkim koszty węgla oraz emisji do uprawnień CO2 na rynku EU-ETS. Inicjatywy na rzecz ograniczenia cen gazu pojawiają się w odpowiedzi na bieżący kryzys cenowy. Trudno jednak uznać je za wystarczające, skoro warunki aktywacji mechanizmu ograniczającego ceny (CAP) nie byłyby spełnione nawet przy ostatnim wzroście cen gazu, który jest nie tyle nieakceptowalny, co niemożliwy do udźwignięcia przez szereg grup odbiorców.

W przypadku ustalenia zbyt niskiego limitu istnieje z kolei ryzyko, że eksporterzy LNG będą priorytetowo traktować inne rynki (np. chiński, japoński). Warto jednak pamiętać, że w tym roku ceny gazu na holenderskiej giełdzie TTF okresowo przewyższały ceny gazu w Chinach, a w marcu br. chiński Sinopec odsprzedał część zakontraktowanego w USA LNG do Europy. Należy więc znaleźć właściwy balans, który zapewni możliwość aktywacji mechanizmu w razie kryzysu, jak i nie zniechęci eksporterów. Dodatkowo, nie należy podejmować kosztownych i ryzykownych prób wprowadzania mechanizmów sztucznego obniżania ceny gazu, które grożą wzrostem popytu na importowany surowiec, a w konsekwencji niedoborem gazu w UE. Celowe wydają się dalsze zabiegi KE o zapewnienie dostaw surowca z innych niż rosyjski kierunków oraz na ograniczaniu popytu na gaz w UE.

### **Polski rynek gazu**

W grudniu 2021 r. Sejm uchwalił nowelę Prawa energetycznego, której celem było zapobieganie skokowym podwyżkom cen gazu w 2022 r. Sprzedawcy gazu, których taryfy

---

<sup>15</sup> <https://www.bruegel.org/blog-post/cap-or-not-cap-deal-europe-needs-energy-prices>

zatwierdza prezes URE, mogli do 30 czerwca 2022 r. przedłożyć do zatwierdzenia taryfę uwzględniającą koszty zakupu gazu planowane w czasie jej obowiązywania. Jeżeli w tym czasie koszty zakupu gazu wzrosłyby ponad te zaplanowane, sprzedawca mógł je odzyskać w kolejnych taryfach, obowiązujących od początku 2023 r. Podwyżka w kolejnej taryfie ustalonej na podstawie tych przepisów w okresie 12 miesięcy, następujących po okresie stosowania taryfy, do której wprowadzono korektę z tytułu wzrostu cen zakupu gazu, nie może przekroczyć 25 proc. poziomu średniej ceny, która zostałaby ustalona bez rozliczania tej korekty. Minister Anna Łukaszevska-Trzeciakowska poinformowała, że do tej pory PGNiG otrzymało 6,5 mld zł rekompensaty w związku z ograniczeniem podwyżek w taryfach.<sup>16</sup>

Sejm 1 grudnia br. uchwalił z kolei ustawę, której celem jest zamrożenie cen gazu m.in. dla odbiorców indywidualnych w 2023 r. na poziomie z 2022 r. Maksymalna cena gazu wyniesie więc 200,17 zł za MWh. Zamrożona zostanie też wysokość stawek opłat dystrybucyjnych. Nowe przepisy wprowadzają też "dodatek gazowy", czyli refundację VAT dla gospodarstw domowych, które jako główne źródło ciepła wykorzystują piec gazowy wpisany bądź zgłoszony do centralnej ewidencji emisyjności budynków (CEEB). Nowe przepisy dotyczą odbiorców indywidualnych, odbiorców wrażliwych takich jak szkoły, szpitale, kościoły i przedszkola.

Izba sejmowa nie zgodziła się na poprawki jakie zgłosiła opozycja. Chciano m.in. aby zamrożenie cen gazu dotyczyło także mikro-, małych i średnich przedsiębiorców. Proponowano też, aby refundacja VAT odnosiła się do wszystkich objętych ustawą, a nie tylko najuboższych. Nie zgodzono się ponadto, by rozszerzyć działanie ustawy na spółki samorządowe zajmujące się m.in. transportem zbiorowym, czy prowadzące działalność sportową, w tym baseny.

Nowe przepisy wprowadzają z kolei mechanizm ograniczenia przychodów spółek energetycznych zajmujących się gazem, poprzez przekazanie określonych zysków na finansowanie rekompensat dla odbiorców indywidualnych. Podobny mechanizm został wprowadzony w tzw. ustawie prądowej<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8579174,ograniczenie-ceny-gazu-gospodarstwa-domowe-podmioty.html>

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 7 października 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 roku w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej, Dz.U. 2022 poz. 2127

Ustawa utrzymuje też mechanizm rekompensat dla sprzedawców paliw gazowych, który służy zrekompensowaniu im skutków wprowadzenia ceny maksymalnej dla odbiorców końcowych objętych taryfą. Wprowadza równolegle mechanizm rekompensat dla operatorów systemu dystrybucyjnego paliw gazowych.

Zgodnie z ustawą limit rekompensat dla spółek energetycznych zajmujących się gazem w 2023 r. ma wynieść 28 mld zł, a w 2024 r. 1 mld zł. Z kolei limit refundacji VAT w przyszłym roku to 612 mln zł, w 2024 - 306 mln zł, a w 2025 r. - 102 mln zł.<sup>18</sup>

Wiceszefowa resortu klimatu i środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska podkreślała, że procedowany projekt to ostatnia część tarczy energetycznej (po m.in. ustawie o dodatku węglowym czy o maksymalnych cenach prądu), która powstała w odpowiedzi na kryzys wywołany agresją Rosji na Ukrainę. Minister zapewniła, że „wszyscy jesteśmy beneficjentami mrożenia cen gazu od 26 stycznia br. do końca tego roku” zgodnie z uchwaloną wówczas ustawą o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców paliw gazowych w związku z sytuacją na rynku gazu. Przypomniała, że 9 mld zł już zostało wypłacone w ramach rekompensat spółkom obrotu.

W rozmowie dla redakcji Business Insider najnowsze regulacje skomentował Prezes ZPP Cezary Kaźmierczak: - *W tych działaniach sanacyjnych na poziomie finansów publicznych widać jednak, motywowany zapewne względami politycznymi, brak konsekwencji. Rząd zamraza na przyszły rok ceny gazu dla odbiorców taryfowych bez kryterium dochodowego, a więc także bogatym. Rachunek za ten gest wyniesie 30 mld zł.*

*Ludziom niezamożnym w trudnej sytuacji należy pomagać, ale nie na oślep. Wypracowaliśmy narzędzia, dzięki którym tych potrzebujących wsparcia ze strony państwa możemy bardzo łatwo zidentyfikować. Ministerstwo Finansów posiada te dane i wiemy, komu trzeba by było pomóc. Natomiast masowa pomoc nie ma sensu.*

<sup>18</sup> <https://samorząd.pap.pl/kategoria/aktualnosci/sejm-za-zamrozeniem-cen-gazu-w-2023-r> 01.12.2022

*Jest wojna przy naszej granicy, trudna sytuacja ekonomiczna i wszyscy muszą troszeczkę ustąpić pola, zacisnąć pasa i przeczekać. Zatem chodzi o solidarny wysiłek całego społeczeństwa wraz ze wsparciem najbiedniejszych. No ale mamy z jednej strony filozofię partii rządzącej a z drugiej rok wyborczy, który zawsze jest przekleństwem dla finansów publicznych. Polacy zadłużenie na potrzeby dobrożenia armii by poparli. Natomiast zadłużanie się na programy socjalne, które są bardziej propagandowe niż realne, jest bardzo nieroztropne i szkodliwe dla rozwoju.<sup>19</sup>*

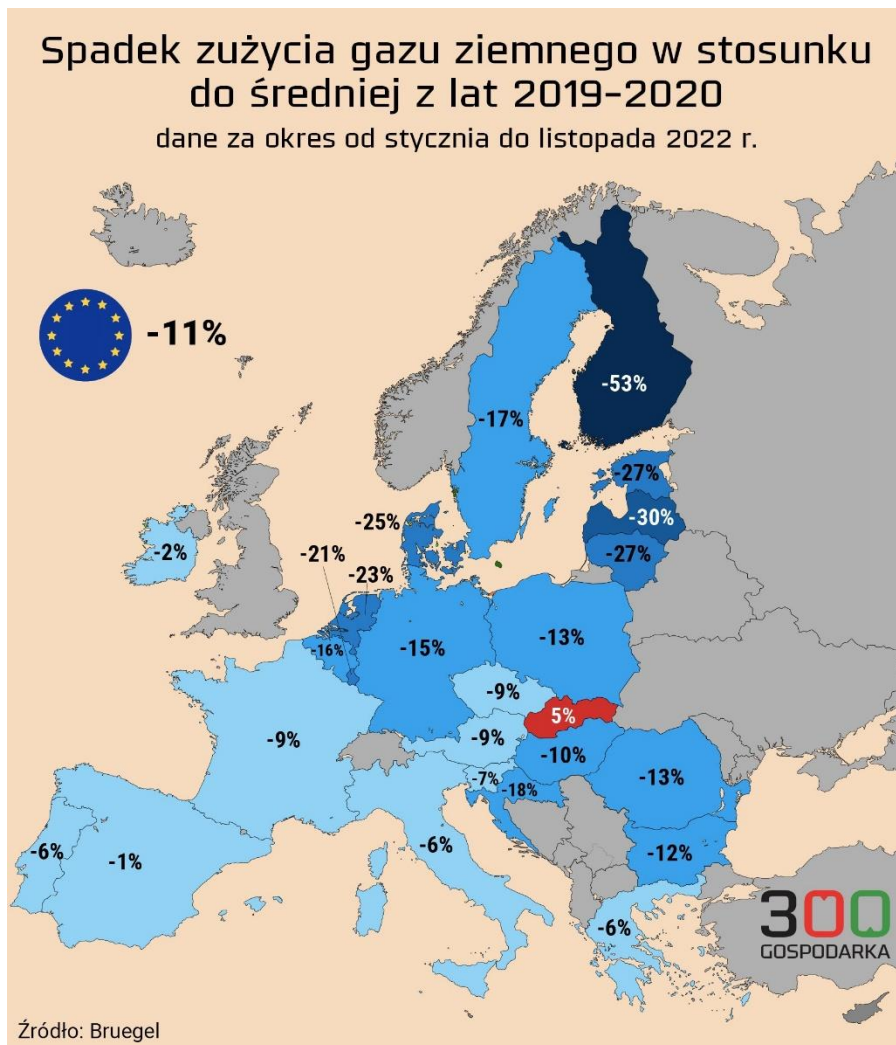
### **Podsumowanie**

Obecnie oczy rządów europejskich, jak i przedsiębiorców są skierowane na Komisję Europejską i jej propozycje jak najszybszego rozwiązania, które ulżyłoby odbiorcom gazu. Szybkość jest tu wskazana z uwagi na perspektywę wyprowadzenia poza UE przemysłu energochłonnego, który przestał być konkurencyjny na tle innych gospodarek. Ponowne uruchomienie produkcji jest niestety bardziej czasochłonne z uwagi na konieczność przywrócenia do pracy wygaszanych wielkich pieców. Producenci, aby pozostać w Unii muszą wiedzieć, że gospodarka jest odporna na skoki cen gazu i Komisja Europejska przeciwdziała im z całym siłą. Z informacji zebranych od przedsiębiorców oraz analizy potencjalnych skutków wprowadzonych regulacji wynika, że:

- obecny kryzys jest wywołany załamaniem podaży i ma dłuższą genezę niż sam konflikt zbrojny na Ukrainie;
- Europie dużym kosztem finansowym udało się zabezpieczyć rezerwy gazu na najbliższy sezon zimowy, więc nowe łańcuchy dostaw sprawdziły się w kryzysowej sytuacji;
- państwa Unii jako odbiorcy gazu są w stanie w krótkim czasie zakupić gaz na rynkach globalnych;
- poszczególne państwa podejmują kroki w celu powstrzymania wzrostów cen gazu dla odbiorców na lokalnych rynkach;
- przedsiębiorcy i odbiorcy hurtowi muszą zweryfikować swoje strategie zakupowe racjonalnie planując kontraktację gazu w długim terminie;

<sup>19</sup> <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/szef-zpp-ostreza-nie-jestem-krwawym-kapitalista-ale-ekonomia-jest-jedna/1g3r7lb>

- wprowadzenie na poziomie UE CAPu cenowego na zbyt niskim poziomie może doprowadzić do braku dostępności błękitnego paliwa w Europie (gdyż gaz będzie przekierowany do państw, które może zapłacić więcej);
- bez wprowadzenia CAPu na importowany gaz najsilniejsze państwa Unijne mają większe możliwości finansowe zakupu paliwa po zawyżonych cenach, wywołując konkurencję wewnętrzną pomiędzy krajami członkowskimi;
- zachowanie obecnego status quo bardziej odpowiada dużym europejskim gospodarkom;
- brak jest perspektyw dla zakrojonych na większą skalę, wspólnych zakupów gazu na poziomie unijnym, gdyż kryzys ujawnił partykularyzmy w tym zakresie;
- regulacje na poziomie unijnym zmierzają do zahamowania cen gazu poprzez odgórną redukcję popytu, jednak jak widać na przykładzie poszczególnych Państw mechanizm ten zadziałał naturalnie w wyniku wzrostu cen;



- Mimo podjętych przez UE działań, w przyszłym roku może na starym kontynencie brakować nawet 30 mld m<sup>3</sup> gazu, z czego intensywnie przyrastające moce odnawialne mogą zastąpić około 12 mld m<sup>3</sup> gazu – lecz pozostałą część Europa będzie musiała jeszcze dodatkowo zabezpieczyć;
- Komisja Europejska powinna dalej pracować nad mechanizmem ochronnym unijnego rynku gazu, który w równym stopniu chroniłby wszystkie gospodarki europejskie i jednocześnie sprawiał, że Unia jako konsument była by nadal atrakcyjna dla eksporterów gazu (z wyłączeniem Rosji).